Przedwczesne świętowanie neokonsów w związku z protestami w Iranie

Zachodnie media, zwłaszcza te ściśle związane z poglądem neokonserwatywnym, szybko wykorzystują doniesienia o protestach w Iranie jako znak, że Islamska Republika Iranu ma się wkrótce zawalić. Dzisiejsze wydarzenia w Iranie wywołały kolejny przypływ podniecenia wśród neokonsów, pragnących przywrócić szacha i wyeliminować mułłów. Oto podsumowanie różnych doniesień prasowych:

> *30 grudnia 2025 roku protesty w Iranie weszły w trzeci dzień, rozprzestrzeniając się od początkowych żądań ekonomicznych w Wielkim Bazarze w Teheranie na uniwersytety i wiele miast w całym kraju. Wywołane rekordowym spadkiem wartości irańskiego riala (około 1,38–1,42 miliona za dolara) i inflacją sięgającą 42,2–42,5%, demonstracje rozpoczęły się od strajku i zamykania biznesów przez sklepikarzy i kupców, przekształcając się w szersze antyrządowe okrzyki.*
>
> *Protesty rozszerzyły się poza Teheran na miasta, w tym Isfahan, Sziraz, Meszhed, Hamadan, Karadż, Keszm, Malard, Kermanszah i Jezyd. We wtorek dołączyli studenci, skandując takie hasła jak „Śmierć dyktatorowi” (odnosząc się do Najwyższego Przywódcy Alego Chameneiego), nawoływania do wolności oraz odwołania do monarchii (np. „Niech żyje szach” lub „Spoczywaj w pokoju, Reza Szachu”).*

> *Prezydent Masud Pezeszkian uznał „uzasadnione żądania”, polecił ministerstwu spraw wewnętrznych dialog z przedstawicielami protestujących i obiecał reformy gospodarcze. Prezes banku centralnego zrezygnował, a jego miejsce zajął Abdolnaser Hemmati. Urzędnicy zaproponowali rozmowy, ale ostrzegli przed eskalacją lub wykorzystaniem sytuacji przez obce siły.*

Hmmm… Co się naprawdę dzieje? Okazuje się, że Nima Alkorshid, gospodarz programu „Dialogue Works”, przebywa na przedłużonych wakacjach rodzinnych w Teheranie. Minęło 12 lat od jego ostatniej wizyty w Iranie. Wiem jedno na pewno… Jego mama jest zachwycona, że ma syna, jego żonę i wnuki w Teheranie. W każdym razie zadzwoniłem do Nimy i zapytałem, co widzi.

Według Nimy, istnieje frustracja rządem, tj. Pezeszkianem, z powodu wysokiej inflacji i to jest jeden z impulsów napędzających protesty. Nie jest ona jednak skierowana przeciwko reżimowi islamskiemu, mimo że doniesienia zachodniej prasy twierdzą inaczej. Nima wskazał również, że około 25% populacji jest dość konserwatywna (są to ludzie, którzy wspierali Ahmadineżada) i są oni źli na Pezeszkiana, ponieważ postrzegają go jako zbyt ugodowego wobec Zachodu. Ci ludzie, choć niezadowoleni z rządu, są zagorzałymi zwolennikami ajatollaha Chameneiego.

Istnieją dowody wideo potwierdzające obserwacje Nimy. W jednym klipie irański student-protestujący wyjaśnia uzasadnienie demonstracji, stwierdzając, że nie są one skierowane przeciwko Islamskiej Republice, ale przeciwko korupcji wśród urzędników państwowych, którzy pogarszają kryzys gospodarczy. Mówi:

> *„To jest głos irańskiego Basidżego. Poświęciłbym się dla tej ojczyzny. Oddałbym życie za Islamską Republikę. Nasz protest jest przeciwko takim ludziom jak Ali Ansari i inni skorumpowani urzędnicy. Panie Ejei [Szef Wymiaru Sprawiedliwości], gdzie pan jest?”*

Byłem mile zaskoczony reakcją Pezeszkiana na protesty… Zamiast okładać protestujących na kwaśne jabłko i wrzucać ich do więzienia, uznał zasadność ich skarg, zwolnił prezesa banku centralnego i obiecał reformy gospodarcze. Wydaje mi się to całkiem rozsądną reakcją.

Uważam, że Rosja i Chiny – które potępiły i odrzuciły próbę ponownego nałożenia przez Europę sankcji gospodarczych na Iran – pracują nad środkami mającymi na celu pobudzenie irańskiej gospodarki i opanowanie inflacji. Choć nie można zaprzeczyć, że gospodarka Iranu została poważnie uszkodzona przez zachodnie sankcje – które zarówno Rosja, jak i Chiny poparły w 2015 roku jako część JCPOA – Iran, dzięki członkostwu w BRICS oraz bliższym więzom gospodarczym, politycznym i wojskowym z Rosją i Chinami, jest teraz w silniejszej pozycji, by ożywić gospodarkę.

Wsparcie gospodarcze Rosji koncentruje się na partnerstwach strategicznych i handlu, często splatając się ze współpracą wojskową. W styczniu 2025 roku Rosja i Iran podpisały 20-letni traktat o kompleksowym partnerstwie strategicznym, zawierający postanowienia o współpracy gospodarczej. Rosja dostarcza również zaawansowaną konwencjonalną broń (np. samoloty myśliwskie, śmigłowce szturmowe) w zamian za irańskie drony, rakiety i amunicję, pośrednio wzmacniając gospodarkę Iranu poprzez handel wojskowy przypominający wymianę barterową.

Oprócz współpracy gospodarczej, od 1 lipca 2025 roku odnotowano pięć wizyt czterech wysokich rangą irańskich urzędników w Moskwie. Obejmują one postaci polityczne, wojskowe i gospodarcze, a cele wizyt obejmują dyskusje nuklearne, współpracę wojskową i partnerstwa strategiczne:

> *Ali Larijani (Doradca Najwyższego Przywódcy, polityk) – 20 lipca 2025: Dyskutował o negocjacjach nuklearnych i stosunkach dwustronnych z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem.*

Brygadier generał Aziz Nasir Zadeh (Minister Obrony, wojskowy) – 21 lipca 2025: Spotkał się z rosyjskim ministrem obrony Andriejem Biełousowem w celu rozszerzenia współpracy wojskowej, prawdopodobnie szukając pomocy po konflikcie izraelsko-irańskim.

Abbas Araghchi (Minister Spraw Zagranicznych, polityk) – Sierpień 2025: Szukał rosyjskiego wsparcia po atakach USA i Izraela na irańską infrastrukturę po ogłoszeniu zawieszenia broni. Odwiedził ponownie 17 grudnia 2025 roku, aby podpisać plan współpracy ministerstw spraw zagranicznych na lata 2026-2028 i wychwalać rozszerzające się partnerstwo.

Mohammad Reza Aref (Pierwszy Wiceprezydent, polityk/gospodarczy) – 17-18 listopada 2025: Uczestniczył w spotkaniu Rady Szefów Rządów SCO i odbył rozmowy dwustronne z rosyjskim premierem Michaiłem Miszustinem na temat współpracy gospodarczej i politycznej.

Ale to nie wszystko… jest jeszcze Północno-Południowy Korytarz Transportowy (INSTC). Od 1 lipca 2025 roku odbyło się wiele dwustronnych i wielostronnych spotkań/dyskusji między Rosją a Iranem (często z udziałem Azerbejdżanu), skupionych na rozwoju Międzynarodowego Północno-Południowego Korytarza Transportowego (INSTC), multimodalnej drogi handlowej łączącej Rosję, Iran, Indie i dalej. Oto kluczowe spotkania w 2025 roku:

Październik 2025: Trójstronne rozmowy w Baku (Rosja, Azerbejdżan, Iran) na temat rozszerzenia zachodniej trasy INSTC, w tym inspekcje infrastruktury i porozumienia w sprawie logistyki/efektywności transgranicznej.

Listopad 2025: Kierownicy kolei z Rosji, Iranu i Azerbejdżanu podpisali w Baku memorandum w celu zwiększenia konkurencyjności zachodniej trasy (np. stałe ceny, ujednolicone stawki).

12 grudnia 2025: Prezydenci Władimir Putin i Masud Pezeszkian omówili postępy w INSTC (w tym kolej Raszt-Astara) podczas spotkania w Aszchabadzie w Turkmenistanie.

16 grudnia 2025: Wysokiego szczebla rozmowy w Teheranie między sekretarzem irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Alim Larijanim a rosyjskim wicepremierem ds. transportu Witalijem Sawieljewem, podkreślające przyspieszenie realizacji korytarza i usuwanie przeszkód.

A potem są Chiny. Chiny oferują bardziej znaczące gospodarcze koła ratunkowe, głównie poprzez handel ropą i zadeklarowane inwestycje, pozycjonując się jako największy partner handlowy Iranu. Chiny kupują 90% (lub prawie całą) eksportowaną przez Iran ropę po obniżonych cenach (nawet 14 dolarów za baryłkę poniżej ceny rynkowej), zapewniając kluczowe przychody – szacowane na 67 miliardów dolarów za irański rok kończący się w marcu 2025 (15% PKB). Stanowi to 13,6% chińskiego importu ropy i finansuje 45% irańskiego budżetu rządowego na lata 2025–2026. Zgodnie z 25-letnim kompleksowym partnerstwem strategicznym z 2021 roku (potwierdzonym we wrześniu 2025), Chiny zobowiązały się do inwestycji w wysokości 400 miliardów dolarów w sektory takie jak ropa/gaz, infrastruktura, bankowość, telekomunikacja, porty, koleje i turystyka. Inicjatywy infrastrukturalne obejmują nową linię kolejową dla nadziemnych dostaw ropy (otwartą w maju 2025, ale wstrzymaną przez wojnę) i pierwszy pociąg towarowy z Xi’an do irańskiego suchego portu Aprin w maju 2025. Dyskusje na temat korytarzy gospodarczych przez Azję Środkową (np. spotkanie urzędników kolejowych w maju 2025) mają na celu poprawę tranzytu.

Od 1 lipca 2025 r. co najmniej 3 wysokich rangą irańskich urzędników (politycznych i wojskowych) odwiedziło Chiny, bazując na publicznie zgłoszonych podróżach. Wizyty te koncentrowały się na multilateralnych szczytach (np. wydarzeniach Szanghajskiej Organizacji Współpracy), współpracy dwustronnej oraz dyplomacji postkonfliktowej po napięciach

Iranu z Izraelem i USA:

> *Abbas Araghchi (Minister Spraw Zagranicznych, polityk) – Lipiec 2025: Uczestniczył w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych SOW w Tianjinie i odbył dwustronne rozmowy z chińskim ministrem spraw zagranicznych Wangiem Yi na temat pogłębiania więzi i kwestii regionalnych.*
>
> *Masoud Pezeshkian (Prezydent, polityk) – 1–2 września 2025: Odwiedził Pekin na szczyt SOW; spotkał się z prezydentem Xi Jinpingiem, aby omówić kompleksowe partnerstwo strategiczne, handel, inwestycje i globalne zarządzanie.*
>
> *Aziz Nasirzadeh (Minister Obrony, wojskowy) – Koniec czerwca 2025 (blisko progu lipca, często uwzględniane w raportach po lipcu): Uczestniczył w spotkaniu ministrów obrony SOW w Qingdao; pierwsza zgłoszona podróż zagraniczna po konflikcie z Izraelem.*

Wysiłki Iranu zmierzające do wskrzeszenia zdrowej gospodarki odbywają się w cieniu ponownych ataków ze strony Izraela i Stanów Zjednoczonych. Według RT:

> *Prezydent Donald Trump ostrzegł, że USA mogą przeprowadzić dalsze ataki wojskowe na Iran, jeśli ten spróbuje odbudować swoje programy nuklearne i rakiet balistycznych. Uwagi te wygłosił dziennikarzom w towarzystwie izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu w swojej posiadłości Mar-a-Lago na Florydzie w poniedziałek.*
>
> *„Jeśli to się potwierdzi, oni znają konsekwencje, a konsekwencje będą bardzo potężne, być może potężniejsze niż ostatnim razem” – powiedział Trump w poniedziałek. „Zniszczymy ich. Spuścimy im potężny łomot. Ale mam nadzieję, że tak się nie stanie”.*
>
> *Prezydent USA wskazał, że „absolutnie” poparłby izraelskie działania wojskowe przeciwko irańskiemu programowi*

> *rakietowemu, mówiąc, że USA zadziałają „natychmiast” przeciwko wszelkim postępom nuklearnym.*

Odbudować programy rakiet balistycznych? Wygląda na to, że Donald Trump nie został poinformowany, że irańskie programy rakiet balistycznych nie zostały zniszczone podczas 12-dniowej wojny. Iran nie odbudowuje… Rozszerza i modernizuje swoje siły rakiet balistycznych, które są bezpiecznie przechowywane pod ziemią, poza zasięgiem broni izraelskiej i amerykańskiej. Jeśli Izrael i Trump będą na tyle głupi, by ponownie zaatakować Iran, myślę, że okaże się, iż Iran jest znacznie bardziej groźnym i niebezpiecznym wrogiem niż ten, z którym spotkali się w czerwcu 2025 roku.